

Warszawa, dnia 6 grudnia 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1507/16

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszów

Sędziowie: SO Adam Bednarczyk

SO Maciej Schulz ( spr.)

Protokolant: p.o. protokolanta sądowego Katarzyna Pawelec

przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 6 grudnia 2017 r.

sprawy S. K. syna S. i M. ur. (...) w D.

oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk oraz

P. R. syna G. i M. ur. (...) w N.

oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 27 lipca 2016 r. sygn. akt VIII K 691/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów K. B. i P. K. kwoty po 516, 60 zł obejmujące wynagrodzenia za obronę oskarżonych z urzędu oraz podatek VAT.

SSO Adam Bednarczyk SSO Beata Tymoszów SSO Maciej Schulz

VI Ka 1507/16

## UZASADNIENIE

**S. K. i P. R. zostali oskarżeni** o to, że w dniu 10 kwietnia 2013 roku w W. przy skrzyżowaniu ul. (...) i pl. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali rozboju na osobie małoletniego E. B., w ten sposób, że grożąc użyciem przemocy oraz stosując przemoc w postaci uderzenia w twarz, doprowadzili go do stanu bezbronności, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy L. (...) o wartości około 300 zł na szkodę A. B., tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k., przy czym S. K. dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 27 lipca 2016 roku, VIII K 691/13 orzekł:**

1. obu oskarżony, to jest S. K. i P. R. w ramach zarzucanego im w treści aktu oskarżenia czynu uznał za winnych tego, że 10 kwietnia 2013 roku przy skrzyżowaniu ulicy (...) i placu (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu zabrali w celu przywłaszczenia E. B. komórkowy aparat telefoniczny o nazwie (...) o wartości około 300 zł, którego to aparatu telefonicznego właścicielką była A. B., grożąc bezpośrednio przed tym zaborem E. B. natychmiastowym użyciem przemocy w postaci uderzenia go w twarz, a następnie w celu utrzymania się w posiadaniu tego zabranego aparatu telefonicznego, bezpośrednio po dokonaniu jego kradzieży użyli przemocy wobec osoby E. B. w postaci dwukrotnego uderzenia go pięścią w twarz, w okolice ust, przy czym oskarżony S. K. dopuścił się tego czynu w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, czyli oskarżonego S. K., uznał za winnego czynu z tak zmienionym opisem co do niego, który to czyn wyczerpuje odnośnie jego osoby dyspozycję występkę z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie przywołanych wyżej przepisów skazał go, zaś na zasadzie art. 280 § k.k. w zw. z art. 37 k.k. wymierzył mu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, natomiast oskarżonego P. R. uznał za winnego czynu z tak zmienionym opisem co do niego, który to czyn wyczerpuje odnośnie jego osoby dyspozycję występkę z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie tegoż przepisu skazał go, zaś na zasadzie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 37 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu, P. R. na poczet orzeczonej mu w punkcie 1 wyroku kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności jego osoby w tej sprawie w postaci tymczasowego aresztowania od godziny 7.00 dnia 21 sierpnia 2013 roku do dnia 7 lutego 2014 roku;

3. przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. B. kwotę 1446,48 zł plus VAT tytułem obrony udzielonej oskarżonemu S. K.;

4. przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. kwotę 1918,80 zł plus VAT tytułem obrony udzielonej oskarżonemu P. R.;

5. na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił obu oskarżonych, to jest S. K. i P. R. od ponoszenia w całości przypadających na każdego z nich z osobna kosztów sądowych za niniejszą sprawę, wszelkie wydatki przenosząc na rachunek Skarbu Państwa.

### ***Od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońcy oskarżonych.***

Obrońca oskarżonego P. R. zaskarżył wyrok w części tj. w punkcie 1 i 2. Zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania polegającą na naruszeniu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. poprzez odmowę wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego co do zdarzenia w dniu 10 kwietnia 2013 roku pomimo, że są one spójne, logiczne i konsekwentne w całym toku postępowania i nie wynikają jedynie z przyjętej linii obrony; dowolne przyjęcie przez Sąd I Instancji, że oskarżony P. R. był jednym z uczestników zdarzenia z dnia 10 kwietnia 2013 roku, w którym ucierpiał pokrzywdzony E. B., podczas gdy sam pokrzywdzony, mimo, iż wskazał w trakcie okazania na oskarżonego jako jednego ze sprawców, to konsekwentnie w trakcie postępowania podnosił, iż sprawca ten w dniu rozboju miał na twarzy dużą bliznę, co do której zgodnie z opinią biegłego nie jest możliwe całkowite wygojenie w ten sposób, ażeby nie zostawiło to śladów na twarzy oskarżonego, co w dalszej konsekwencji, w świetle faktu, iż oskarżony R. takowej blizny nie posiada wskazuje, że sprawcą tym nie mógł być ów oskarżony; dowolne przyjęcie przez Sąd I Instancji, że oskarżony P. R. w trakcie zdarzenia mógł nosić na twarzy sztuczną bliznę lub mógł mieć taką bliznę namalowaną ewentualnie mógł mieć przypadkowo zabrudzoną skórę co kłóci się z zasadami doświadczenia życiowego i stanowi jedynie próbę dostosowania przez Sąd I Instancji zeznań pokrzywdzonego w tej części do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co w konsekwencji doprowadziło do skazania oskarżonego, pomimo niedysponowania dostatecznym materiałem dowodowym w tym zakresie;

II. wskazał na rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego, polegającą na wymierzeniu mu kary 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, iż oskarżony w chwili przypisanego mu zdarzenia oraz w chwili wydania zaskarżonego wyroku był

osobą młodocianą, co do której Sąd winien zgodnie z dyspozycją z art. 54 § 1 k.k. zastosować ewentualne kary w celu wychowawczym, a nie represyjnym, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

W konkluzji obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji;
3. zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu adw. P. K. kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca nie poparł zarzutu z pkt 1 apelacji, a tym samym wniosku o uniewinnienie, poparł apelację co do pkt 2 i wniósł o rozważenie zmiany kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu na występki z art. 281 k.k., a na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku poparł wniosek z pkt 2 i 3 apelacji.

Obrońca oskarżonego S. K. zaskarżył wyrok w całości na korzyść tego oskarżonego. Wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na dowolnej, a swobodnej ocenie dowodów poprzez:

1. uznanie, iż z treści zeznań przesłuchanych świadków wynika, iż S. K. dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy z analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż S. K. był jednym ze sprawców czynu;
2. uznanie, iż okazanie przeprowadzone w dniu 13 września 2013 roku, na podstawie którego pokrzywdzony rozpoznał S. K. było dokonane w sposób prawidłowy, podczas gdy z analizy protokołu okazania wynika, iż pozostali mężczyźni przybrani do okazania nie byli ani trochę podobni do S. K., a zatem w najmniejszym stopniu nie odpowiadali podanemu przez pokrzywdzonego opisowi sprawcy, a nadto cechy fizyczne oskarżonego nie odpowiadają rysopisowi wskazanemu przez pokrzywdzonego;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na arbitralnym i niezasadnym przyjęciu przez Sąd I Instancji nieuprawnionej tezy, że:

1. oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego w żadnym razie nie wynika, aby kwestia udziału oskarżonego w zarzucanym mu czynie została przez Sąd prawidłowo rozstrzygnięta;
2. podejrzany rozpoznał oskarżonego podczas gdy pokrzywdzony w pierwszych zeznaniach wskazał, iż sprawca zwany przez niego brunetem miał 170 cm tymczasem w trakcie okazania rozpoznał on jako tego sprawcę S. K., który ma 150 cm, co wskazuje na nieprawidłowe rozpoznanie oskarżonego;
3. oskarżony dopuścił się gróźb karalnych w stosunku do pokrzywdzonego, podczas gdy zachowanie pokrzywdzonego wskazuje, iż nie obawiał się on sprawców, szedł za nimi i nawiązywał rozmowę, a nadto do zdarzenia doszło w miejscu publicznym, obecne były osoby trzecie, zatem pokrzywdzony nie miał uzasadnionych podstaw by przypuszczać, iż sprawcy zrealizują groźbę przy świadkach, co wiązałoby się dla nich z dużym ryzykiem a pokrzywdzony, pomimo przebywania w miejscu publicznym nie zwrócił się do osób postronnych z prośbą o pomoc czy też interwencję.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie S. K. od zarzucanego mu czynu i zasądzenie wynagrodzenia na udzieloną z urzędu oskarżonemu pomoc prawną.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca podtrzymał zasadniczo zarzuty apelacji i wniosek w niej zawarty, a nadto jako wniosek ewentualny zgłosił wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie wniesione apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne uznać należy za prawidłowe. Całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej wskazuje na wyczerpanie przez oskarżonych znamion czynu z art. 280 § 1 k.k.

Wyjaśnienia oskarżonego P. R. podlegały w toku postępowania wielokrotnej zmianie, jak sam przyznał liczył na wyrok uniewinniający dlatego też przedstawiał odmienne wersje wydarzeń. W ocenie Sądu Okręgowego jedynie w części wyjaśnienia oskarżonego uznać należy za wiarygodne tj. że był obecny na miejscu zdarzenia i brał udział w rozboju na pokrzywdzonym, albowiem znajdują potwierdzenie w pozostałych zebranych dowodach. Jeśli chodzi o sam opis przebiegu wydarzenia, nie został uznany za wiarygodny przez tutejszy Sąd, gdyż jak już wspomniano powyżej oskarżony w sposób zamierzony dokonywał modyfikacji swoich wyjaśnień. Nie można odmówić mu przy tym wynikającego wprost z ustawy uprawnienia do przedstawiania dowolnej wersji zdarzenia, które objęte jest zarzutem, niemniej jednak wszystkie wyjaśnienia oskarżonego z etapu postępowania karnego podlegają ocenie Sądu na tle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd dysponuje zarazem uprawnieniem do oceny, którym wyjaśnieniom i w jakim zakresie przyznać walor wiarygodności.

Sąd Rejonowy drobiazgowej analizie poddał kwestię blizny jaka według zeznań pokrzywdzonego widoczna była u oskarżonego P. R. w czasie rozboju. Powołany w toku postępowania biegły wykluczył możliwość, aby w omawianym okresie czasu oskarżony posiadał bliznę, która nie byłaby widoczna na etapie postępowania sądowego. Okoliczność ta jednakże, zwłaszcza w obliczu wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie apelacyjnej pozostaje bez wpływu na trafność zapadłego rozstrzygnięcia. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy koresponduje z zeznaniami pokrzywdzonego, a nadto oskarżony P. R. przyznał się do uderzenia pokrzywdzonego i zaboru telefonu. Nie ma wobec tego podstaw do prowadzenia dalszych rozważań w tym zakresie.

Wyjaśnienia oskarżonego S. K. zostały ocenione przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy. Podejmował on próby wprowadzenia Sądu I Instancji w błąd oświadczając, że w dzieciństwie przebywał w stanie śpiączki, informacje te okazały się jednak fałszywe. Oskarżony starał się przedstawić wszelkie okoliczności, które mogłyby wpłynąć na uniknięcie przez niego odpowiedzialności karnej. Usiłował również przekonać Sąd, że w czasie zdarzenia przebywał u dziewczyny, w której zeznaniach nie sposób dopatrzeć się potwierdzenia twierdzeń oskarżonego. Co więcej, jak wynika z wersji wydarzeń przedstawionej przez oskarżonego P. R. przed Sądem II Instancji drugi oskarżony był na miejscu zdarzenia, choć według relacji w/w miał nie brać czynnego udziału w przestępstwie. W dalszym zatem ciągu przedstawiał wersję wydarzeń korzystną dla oskarżonego S. K., co już czynił poprzednio nie wspominając w ogóle o jego obecności. Sam zresztą przyznał, że nie chciał, aby S. K. przez jego wyjaśnienia poniósł odpowiedzialność karną. Nie można mu dać wiary i tym razem, że oskarżony S. K. nie brał udziału w rozboju. Sprzeczne z logiką pozostają także twierdzenia, że oskarżony P. R. oddał drugiemu oskarżonemu zabrany pokrzywdzonemu telefon komórkowy w celu jego sprzedaży, a potem nie wykazał żadnego zainteresowania, co ostatecznie S. K. zrobił z telefonem ani, że oskarżony S. K. nie dociekał z jakiego źródła pochodzi telefon czy też w jaki sposób P. R. wszedł w jego posiadanie.

Pokrzywdzony składając zeznania podał, że sprawca określony mianem brunet miał 170 cm wzrostu. Podważanie jednakże wiarygodności rozpoznania przez pokrzywdzonego sprawcy czynu przestępnego w oparciu o błędną ocenę faktycznego wzrostu oskarżonego, nie może być podstawą do uniewinnienia oskarżonego. Zeznania pokrzywdzonego znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Popelnienie tego rodzaju błędu przez pokrzywdzonego, który znalazł się wówczas w niewątpliwie stresującej dla niego sytuacji, nie może być potraktowane jako kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy ani też odmowy akceptacji jego wersji wydarzeń.

Kwestionowane przez obrońcę oskarżonego S. K. dopuszczenia się przez tego oskarżonego gróźb karalnych nie może także zostać, w świetle poczynionych ustaleń, zaakceptowane. Oskarżeni w pierwszej kolejności zwrócili się do pokrzywdzonego o wydanie telefonu, który wówczas odmówił. Dopiero po skierowaniu przez nich gróźb użycia wobec niego przemocy pokrzywdzony obawiając się ich spełnienia oddał telefon sprawcom, o czym mówił już składając zeznania na etapie postępowania przygotowawczego. Zeznał nadto, że mając nadzieję, że sprawcy jedynie wykonają połączenie telefoniczne zwrócą mu telefon udał się za nimi. W związku z powyższym, nie można przychylić się do stanowiska obrońcy oskarżonego K., że zachowanie pokrzywdzonego zaprzecza, aby obawiał się spełnienia gróźb przez oskarżonych.

W tym stanie rzeczy, zarzuty obrońcy oskarżonego kwestionujące sprawstwo S. K. są nietrafne.

Nie został podzielony nadto wniosek obrońcy oskarżonego P. R. o zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu. Przede wszystkim, z poczynionych ustaleń wynika, że oskarżeni bezpośrednio przed zaborem telefonu grozili pokrzywdzonemu natychmiastowym użyciem przemocy, a następnie w celu utrzymania się w dokonaniu jego kradzieży użyli przemocy wobec pokrzywdzonego. Niewątpliwie wypełnione zostały znamiona czynu z art. 280 § 1 k.k., a także z art. 281 k.k. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem Sąd Rejonowy prawidłowo zakwalifikował czyn jakiego dopuścili się oskarżeni. Sprawcy podejmowali działania opisane w znamionach kradzieży rozbójniczej w stosunku do tej samej osoby, która wcześniej została przez nich zaatakowana w ramach rozboju. W tej sytuacji, przestępstwo rozboju pochłania następującą po nim kradzież rozbójniczą. Wersja oskarżonego P. R. przedstawiona na rozprawie apelacyjnej, z której wynikało, iż do użycia przemocy doszło dopiero po dobrowolnym wydaniu telefonu komórkowego przez pokrzywdzonego nie została uwzględniona, do czego tutejszy Sąd odniósł się w powyższej części uzasadnienia.

Podtrzymany na rozprawie apelacyjnej zarzut z pkt II apelacji sporządzonej przez obrońcę oskarżonego R., a dotyczący rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie. Wobec oskarżonego nie doszło co prawda do spełnienia przesłanek działania w warunkach recydywy, pominąć jednakże nie można, że był on uprzednio karany także za czyn z art. 280 § 2 k.k. oraz czyn z art. 157 § 2 k.k. Nie sposób wobec tego uznać, że środki o charakterze wychowawczym byłyby w tym przypadku wystarczające. Oskarżony już kilkakrotnie naruszał porządek prawny, wykazując tym samym lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego, a także orzeczeń sądu. Kara 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby 4 lat, która została mu orzeczona wyrokiem z dnia 28 lutego 2012 roku, II K 62/12 okazała się niewystarczająca dla zrozumienia przez oskarżonego naganności jego zachowania i konsekwencji takiego postępowania. Okoliczności te przemawiają za uznaniem, że orzeczona wobec niego zaskarżonym wyrokiem kara nie może zostać uznana za rażąco surową. Pomijając już przesłanki formalne do zastosowania dobrodziejstwa z art. 69 k.k., które nie zostały spełnione, nie może być mowy w ocenie Sądu Okręgowego o pozytywnej prognozie kryminalistycznej wobec oskarżonego z uwagi na jego dotychczasowe naruszanie prawa. Zdaniem Sądu Okręgowego orzeczona kara jest odpowiednio wyważona zarówno co do samego czynu jak i pozostałych kryteriów wymienionych w art. 53 k.k.

Odnosząc się do kary orzeczonej wobec oskarżonego S. K. wskazać należy, iż jest ona adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Kluczowym dla wymiaru kary było działanie przez oskarżonego w warunkach recydywy. Po raz kolejny dopuścił się przestępstwa, wykazując wysoki stopień demoralizacji i brak poszanowania norm prawnych i społecznych. Na tej podstawie, kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności nie może zostać uznana jako surowa.

***Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.***

SSO Adam Bednarczyk SSO Beata Tymoszwów SSO Maciej Schulz